

# Waldemar Chrostowski

---

"Antyjudyzm a Ewangelia według  
św. Jana : nowe spojrzenie na relację  
czwartej Ewangelii do judaizmu",  
Mirosław Wróbel, Lublin 2005 :  
[recenzja]

---

Collectanea Theologica 75/3, 235-242

---

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mirosław Stanisław WRÓBEL, *Antyjudajizm a Ewangelia św. Jana. Nowe spojrzenie na relację czwartej Ewangelii do judaizmu*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005, ss. 351.

Ks. dr Mirosław Stanisław Wróbel (1966) jest kapłanem Archidiecezji Lubelskiej. Uzyskawszy tytuł magistra teologii (1991) i dyplom licencjata (1994), w latach 1995-1998 odbył studia specjalistyczne w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie, uwieńczone licencjatem nauk biblijnych (1998). Za pracę *Aposynagygōs – ekskomunika judeochrześcijan z synagogi (J 9,22; 12,42; 16,2)*, napisaną pod kierunkiem o. prof. dr. hab. Hugolina Langkammera OFM, uzyskał na Wydziale Teologii KUL stopień naukowy doktora teologii (1999). W Szkole Biblijnej i Archeologicznej w Jerozolimie, po obronie pracy *Who are the father and his children in Jn 8,44? The literary, historical and theological analysis of Jn 8,44 and its context*, napisanej pod kierunkiem prof. Luca Devillersa OP, otrzymał tytuł doktora nauk biblijnych (2003). Jest pierwszym Polakiem, który dokonał tego w renomowanej uczelni jerozolimskiej, a nie w Rzymie. W październiku 2000 r. ks. dr M. S. Wróbel został zatrudniony jako asystent na Wydziale Teologii KUL, zaś od lutego 2001 r. pracuje jako adiunkt przy Katedrze Literatury Międzytestamentalnej i Nauk Pomocniczych Bibliistyki. Jest członkiem Stowarzyszenia Bibliistów Polskich.

Książka *Ewangelia św. Jana a antyjudajizm* została przedstawiona na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego jako rozprawa habilitacyjna. W dotychczasowej pracy naukowo-badawczej ks. Wróbel zajmuje się pogłębianiem zrozumienia i objaśniania czwartej Ewangelii kanonicznej, z czym łączy się kwestia stopniowego, lecz coraz bardziej widocznego i brzemiennego w skutki rozchodzenia się dróg Synagogi i Kościoła. Zapoczątkowane w I w. i poświadczone na kartach pism Nowego Testamentu, doprowadziło ono do narastania wzajemnych uprzedzeń i wrogości, które po stronie chrześcijańskiej przybierały kształty antyjudajizmu, antyżydowskości i antysemityzmu. Rozróżnianie tych zjawisk oraz ich staranna analiza to nie tylko sprawa terminologii, ale również dowód właściwego rozeznania w dziedzinach, które potrzebują dokładności i poprawności. Wrzucanie ich do przysłowiowego jednego worka powoduje wyolbrzymianie zjawisk marginalnych i mniej groźnych, a banalizowanie i lekceważenie innych, które nierzadko przybierają znacznie groźniejsze rozmiary i powodują katastrofalne następstwa.

Podczas pielgrzymki do Ziemi Świętej w czasie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, Ojciec Święty Jan Paweł II mocno podkreślił ustawiczną potrzebę przezwyciężania wszelkich form antyjudajizmu, jakie istnieją w środowisku chrześcijańskim, oraz antychrześcijańskości, istniejącej w środowisku żydowskim. Głośniejsza w środkach masowego przekazu i chętniej powtarzana stała się pierwsza część papieskiego postulatu, podjęta przez Kościół w kontekście przygotowań do Wielkie-

go Jubileuszu i urzeczywistniona już wcześniej, m.in. przez zorganizowane w Watykanie sympozjum naukowe poświęcone korzeniom antyjudajizmu w środowisku chrześcijańskim. W ten nurt wpisują się również specjalistyczne badania, które od około dziesięciu lat prowadzi ks. dr M. S. Wróbel. Aczkolwiek ich bezpośrednim punktem wyjścia nie są wyzwania współczesnego dialogu Kościoła z Żydami i judaizmem, to przecież nie sposób jej pominąć, skoro przedmiotem zainteresowania i naukowej kwerendy są relacje między Kościołem a Synagogą w samych początkach istnienia Kościoła. Czwarta Ewangelia kanoniczna stanowi niezwykle ważne świadectwo owych relacji, odzwierciedlając napięcia, polemiki i wrogości między Żydami, którzy nie uwierzyli w Jezusa jako Mesjasza i Syna Bożego, a ich pobratymcami, którzy – przyjąwszy wiarę w Jezusa – stali się chrześcijanami.

Monografia, która napisał ks. dr M. S. Wróbel, wychodzi naprzeciw potrzebie nieuprzedzonego, pozbawionego z góry narzuconych podtekstów ideologicznych i politycznych, zbadania tych wypowiedzi z Ewangelii św. Jana, które były i są, albo mogą być, postrzegane i traktowane jako antyjudajistyczne. We *Wprowadzeniu* (s. 17-28) autor wyjaśnia terminy „antysemityzm” i „antyjudajizm”, nie wspominając jednak o „antyżydowskości”, o której można powiedzieć, że stoją za nią głównie uwarunkowania społeczne i obyczajowe. W nawiązaniu do badań nad Nowym Testamentem i typologii, którą zaproponował D. R. A. Hare, Wróbel twierdzi, że antyjudajizm, w kształcie, który można określić jako prorocki albo judeochrześcijański, ma charakter wewnątrzżydowski. Ten pogląd powróci pod koniec jego rozważań na temat „antyjudajistycznych” tekstów Ewangelii Janowej. Jej stosunek do ówczesnego judaizmu jest ambiwalentny, można go zatem paradoksalnie traktować jako „relację miłości – nienawiści” (s. 20). Różni badacze dziejów wczesnego chrześcijaństwa i judaizmu rabinicznego różnie podchodzili do tej kwestii. Nie zabrakło stanowisk przesadnych, oskarżających chrześcijan a wybielających Żydów. W publikacjach niektórych autorów chrześcijańskich powtarzano bez najmniejszego zażenowania poglądy i oskarżenia żydowskie, czasami je wyolbrzymiając i doprowadzając do skrajności. Rozprawa ks. M. S. Wróbla to jeszcze jedna próba zmagania się z tą trudną problematyką. Mimo pewnych postępów w dialogu Kościoła z Żydami i judaizmem, nadal wywołuje ona wiele emocji, bo do głosu dochodzą nie tylko argumenty, lecz także obolałe wrażliwości. Autor słusznie zaznacza, że duże znaczenie ma określenie kryteriów, które są traktowane jako rozstrzygające w ujmowaniu i przedstawianiu antyjudajizmu czwartej Ewangelii. Zapowiada, że będzie szukał „odpowiedzi na pytania w wymiarze historycznym, socjologicznym, egzegetycznym i teologicznym” (s. 25).

Na monografię składa się sześć rozdziałów. Pierwszy nosi tytuł *Stan badań* (s. 29-53). Dyskusja nad problematyką relacji czwartej Ewangelii kanonicznej do judaizmu trwa od około dwóch stuleci i wypracowano wiele rozmaitych stanowisk.

Ich przegląd świadczy o na ogół negatywnym obrazie judaizmu, zaś poszczególnych badaczy różnią jedynie zapatrywania co do przyczyn tego stanu rzeczy. Autor twierdzi, że większość poglądów charakteryzuje brak wyraźnego rozróżnienia wymiaru polemicznego i apologetycznego oraz skupianie się na jakimś szczegółowym zagadnieniu bądź aspekcie. Opowiada się za propozycją R. A. Culpeppera, która zmierza do zneutralizowania antyjudajstycznego potencjału Ewangelii Janowej przez wyszczególnienie sześciu płaszczyzn, na których trzeba rozważać te zagadnienia (s. 37-38). Rozstrzygające dla ich poprawnego ujęcia są poglądy dotyczące tożsamości i funkcji Janowych *Ioudaioi*. Autor wyróżnia trzy główne linie interpretacyjne, oparte na kryterium diachronicznym, synchronicznym oraz takim, które obydwie te kryteria ujmuje komplementarnie. Druga część rozdziału zajmuje się metodologią interpretacji tekstów antyjudajstycznych. Przedstawivszy zwięźle metody diachroniczne i synchroniczne, autor konkluduje, że najważniejszym rozwiązaniem jest połączenie analizy narratywnej z diachronicznym podejściem do tekstu.

Rozdział drugi (s. 55-91), opatrzony tytułem *Analiza terminologiczna*, wychodzi z przekonania, że refleksja nad występowaniem terminu „Żydzi” w Ewangelii św. Jana powinna uwzględniać etymologię i znaczenie tego terminu, a także znaczenie dwóch innych terminów ściśle z nim związanych, a mianowicie „Hebrajczycy” i „Izraelici”. Ta część rozważań ma charakter encyklopedyczny, zbiera bowiem i porządkuje syntetyczne opracowania na te tematy. Bierze pod uwagę literaturę judajstyczną, zaliczając do niej Stary Testament (sic!), teksty qumrańskie, pisma Józefa Flawiusza i Filona Aleksandryjskiego, apokryfy i literaturę rabinacką oraz pisma chrześcijańskie, na które składa się Nowy Testament i wczesne pisma patrystyczne. Konkluzja brzmi: „Terminy «Hebrajczycy» i «Izraelici» były często używane przez członków wspólnoty żydowskiej jako własne określenie, termin zaś «Żydzi» był używany na określenie członków wspólnoty żydowskiej przez osoby obcego pochodzenia lub przez samych Żydów mówiących w obecności ludności obcej. Terminy «Hebrajczycy» i «Izraelici» w tekstach literatury judajstycznej i chrześcijańskiej mają znaczenie pozytywne. Termin zaś «Żydzi» zawiera bardzo szeroki wachlarz znaczeniowy i w niektórych tekstach może mieć negatywne konotacje” (s. 91).

Rozdział trzeci, który rozważa temat *Ioudaioi w Ewangelii św. Jana* (s. 93-145). Określenie „Żydzi”, występujące w czwartej Ewangelii kanonicznej 72 razy, było interpretowane w kilku znaczeniach: 1. regionalnym, czyli w odniesieniu do Judei; 2. ogólnym, czyli w odniesieniu do mieszkańców Judei; 3. neutralnym, czyli w odniesieniu do osób, świąt i zwyczajów; 4. negatywnym, jako pejoratywne określenie wrogości wobec Jezusa i Jego uczniów. Interesująca jest uwaga H. Thyena, że jeżeli chodzi o znaczenie regionalne, czyli Judeę, należy ją pojmować nie tylko jako „prowincję geograficzną”, lecz i „prowincję psychologiczną”. Szkoda, że autor mo-

nografii nie rozwinął tego ciekawego tematu. Mając do wyboru tak odmienne możliwości, ks. Wróbel przechodzi do interpretacji trudnego określenia *Ioudaioi*. Rozpoczyna od kryteriów diachronicznych, które wysuwają na pierwszy plan długi i złożony proces kształtowania się czwartej Ewangelii kanonicznej oraz znaczenie jej kontekstu historycznego i społecznego. Eksponowanie kryterium historycznego wymaga dokładnego sprecyzowania, kim byli „Żydzi” w sytuacji I w., którą cechowały narastające zmagania o tożsamość judaizmu. Bardzo dyskusyjne jest postrzeganie przez autora ówczesnego, silnie zróżnicowanego, życia żydowskiego w kategoriach „sekt religijnych” (s. 107, przyp. 22). Kryterium socjologiczne sugeruje upatrywanie w Janowych „Żydach” (z różnymi niuansami tych ewentualności) przywódców żydowskich, ludu żydowskiego, klasy społecznej bądź „grupy judeochrześcijańskiej”. Kryterium geograficzne nie może przechodzić do porządku dziennego nad kontrowersyjnym i odważnym spostrzeżeniem E. Nodeta, że „żydowskie życie religijne w Galilei w epoce Nowego Testamentu było o wiele ważniejsze niż w Judei” (s. 126). Kryterium religijne identyfikuje *Ioudaioi* z grupą religijną w obrębie judaizmu, ale nie ma zgody co do tego, o kogo konkretnie chodzi. Kryterium kompozycyjno-tekstualne podkreśla fakt, że pojęcie *Ioudaioi*, podobnie jak inne pojęcia, podlegało ewolucji i w różnych warstwach narracji przybierało rozmaite znaczenia. Następuje prezentacja kryteriów synchronicznych, w świetle których kluczowe staje się pytanie nie o historyczną tożsamość *Ioudaioi*, lecz o ich funkcję w narracji. Autor omawia trzy kryteria: symboliczne („model ludzi przeciwstawiających się orędziu Jezusa przez swoją niewiarę i wrogość” – s. 134), narratywne, ujmujące *Ioudaioi* na płaszczyźnie językowej („«fotograficzny negatyw», poprzez który można lepiej zobaczyć postaci pozytywne, utożsamiane z wierzącymi uczniami Jezusa” – s. 142-143) i psychologiczne (zastosowanie „psychologii uprzedzenia” bądź freudowska „projekcja” albo „formacja reakcji”). Całość rozdziału zamyka krótkie streszczenie, niewyodrębnione jednak od reszty tekstu (s. 145), które wienczy konkluzja, że Janowi *Ioudaioi* powinni być rozumiani jednocześnie w aspekcie historycznym, socjologicznym, syntaktycznym i teologicznym.

*Antyjudajstyczne teksty Janowe* to tytuł rozdziału czwartego (s. 147-189). Autor zbiera w nim i porządkuje wszystkie teksty z czwartej Ewangelii kanonicznej, które mają mniej czy bardziej wyraźny wydźwięk antyjudajstyczny. Zostały one przedstawione w trzech grupach: 1. dialogi polemiczne z *Ioudaioi*; 2. teksty, które wskazują na wrogość i kontrowersje między Jezusem a „Żydami”; 3. Janowy opis męki i śmierci Jezusa. Niektóre z tych tekstów były przedmiotem wcześniejszych opracowań autora, widać zatem jego kompetencję w ich traktowaniu. Na zakończenie rozdziału przydałaby się klarowna odpowiedź na pytanie, czy i w jakiej mierze rozpatrywane teksty są skierowane przeciw „Żydom” jako wspólnocie etnicznej lub religijnej. Rozproszone uwagi na ten temat można odnaleźć w różnych miejscach

książki, natomiast przydałaby się tu zwięzła synteza, bilansująca poprzedzające ją ciekawe spostrzeżenia egzegetyczne.

Opierając się na przeprowadzonych analizach i badaniach, M. S. Wróbel podejmuje w rozdziale piątym temat *Specyfika antyjudaizmu Ewangelii Janowej* (s. 191-216). Na wstępie zapowiada, a potem kolejno przedstawia trzy horyzonty interpretacyjne: tzw. klucz aposynagalny, odniesienie do kwestii samarytańskiej oraz kontekst starożytnej polemiki. Pierwszy horyzont wynika z sankcji usunięcia z Synagogi, stanowiącego przedłużenie i potwierdzenie prześladowań chrześcijan przez przywódców żydowskich. Wyrazem rosnących napięć stał się termin *minim*, znany z piśmiennictwa rabinackiego. Autor napisał: „Praktyka przekleństw stosowanych przez Żydów wobec chrześcijan oraz ekskomunika z Synagogi znajduje także bogate udokumentowanie w tekstach Nowego Testamentu oraz w pismach patrystycznych” (s. 198-199). Ciekawe, czy i na ile już w tym okresie można dostrzegać zaczątki uprzedzeń i wrogości, która znalazła później wyraz np. w skrajnie antychrześcijańskim żydowskim paszkwilu znanym jako *Toledoth Jeszu*. Dyskusje nad genezą, datowaniem i znaczeniem formuły *Birkat ha-Minim* oscylują między dwoma ujęciami, które zasadniczo odmiennie zapatrują się na jej wpływ w procesie separacji między judaizmem a chrześcijaństwem. Ważna jest tu rzetelność i rozwaga, ponieważ nic dobrego nie przyniesie postrzeganie jej przez pryzmat fałszywie pojętego irenizmu. W moim przekonaniu dochodzi on do głosu w zacytowanym w monografii na s. 203 fragmencie dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej *Naród żydowski i jego święte Pisma w Biblii chrześcijańskiej*. Konkluzja M. S. Wróbla brzmi: „*Birkat ha-Minim* jawi się jako jeden ze środków w długim i bardziej uniwersalnym procesie oczyszczania judaizmu z elementów heterodoksyjnych, którego przebieg był zróżnicowany w lokalnych wspólnotach” (s. 203). Taki punkt widzenia podziela stanowisko żydowskie i wyraźnie łagodzi kontekst i oddziaływanie kontrowersyjnego „Dwunastego błogosławieństwa”.

Drugi horyzont interpretacyjny to postrzeganie Ewangelii św. Jana jako pisma skierowanego do Samarytan, kształtującego „pod ich wpływem swą relację do judaizmu ortodoksyjnego” (s. 204), co ma tłumaczyć także negatywne użycie *Ioudaioi*. Skoro ówczesne życie żydowskie było bardzo zróżnicowane, pojawia się pytanie o zasadność mówienia o ortodoksji, a tym bardziej traktowania jednej jego formy jako ortodoksyjnej. Takie jest spojrzenie judaizmu rabinicznego, uważającego siebie za spadkobiercę i kontynuatora nurtu faryzejskiego, co wcale nie znaczy, że już przed 70 r. istniało tak pojmowane pojęcie ortodoksji. Odnosi się wrażenie, że autor niezbyt jasno przedstawia różnicę między religią biblijnego Izraela a judaizmem rabinicznym, co mogłoby podsuwać myśl, iż stanowi on jej prostą kontynuację. Jest faktem, że czwarta Ewangelia podkreśla pozytywną rolę Samarytan, podobnie jak i to, że źródła samarytańskie wykazują pewne zbieżności z jej tekstem.

Autor wskazuje na ślady tradycji samarytańskich w Ewangelii Janowej i przychyła się do poglądu upatrującego jej *Sitz im Leben* w kontekście samarytańskim. Twierdzi, że wiele tekstów uważanych za antyjudajstyczne nabiera nowego znaczenia, zaś zawarta w nich polemika „staje się bardziej zrozumiała i osadzona w kontekście historycznym końca I w.” (s. 210). Skoro przynajmniej do końca IV w. przed Chr. Samarytanie postrzegali siebie jako „Żydów”, co sprawiło, że później było inaczej i traktowano ich jak obcych? Interesująca jest sugestia, że „jednym z celów czwartej Ewangelii mogło być zaproszenie zarówno Żydów, jak i Samarytan do wspólnej Chrystusowej ołtarza” (s. 210). Zabrakło jednak wyjaśnienia, jak się to ma do umiejscawiania tego dzieła w kontekście Azji Mniejszej. Być może odzwierciedla ono napięcia między wiodącymi odłamami tamtejszej diaspory żydowskiej, wywodzącej się zarówno z Judei, jak i z Samarii, co oznaczałoby, że skrajna separacja, jaka istniała na terenie Palestyny, nie przekładała się na warunki życia w rozproszeniu, gdzie zwaśnieni pobratymcy szukali jakiegoś *modus vivendi*.

Trzeci horyzont interpretacyjny stanowi szerszy kontekst starożytnych pism zawierających teksty polemiczne. Chodzi o pisma Starego Testamentu, czyli prorocką krytykę Izraelitów i ich postępowania, a także przedchrześcijańską oraz późniejszą tradycję judaistyczną, poświadczoną w pismach qumrańskich i literaturze targumicznej. Autor wylicza kilka tekstów prorockich z miażdżącą krytyką postępowania Izraelitów. Dziwne, że nie przytacza żadnego tekstu z Księgi Ezechiela, np. tak dosadnego jak Ez 16, 20 i 23. „W żadnym wypadku – napisał – nie są one nacechowane etniczną wrogością, lecz wskazują na dualizm etyczny, mający swe źródło w wolnym wyborze człowieka” (s. 216). Ważny jest wniosek, że chodzi więc tu „bardziej o polemikę «interjudaistyczną» niż «antyjudajstyczną»” (s. 212). Byłoby bardzo interesujące i dla podjętych badań niezwykle pożyteczne wnikliwe przesłanie reinterpretacji, jakiej poddano wskazane teksty Biblii Hebrajskiej w Biblii Greckiej, a także próba odpowiedzi na pytanie, czy i na ile autorzy Nowego Testamentu dokonywali podobnych zabiegów interpretacyjnych.

Rozdział szósty, ostatni w monografii, nosi tytuł *Antyjudajizm a teologia Janowa* (s. 217-248). Podkreślając chrystologiczne cele pisma, autor przytoczył typologię odnośnie do chrystologii, którą zaproponował J. H. Neyrey: misyjna, agresywna, sekciarska i umiarkowana. Uczynił to bez żadnej oceny, można więc przypuszczać, że się z nią zgadza. Tymczasem czy rzeczywiście można zasadnie mówić o „chrystologii agresywnej” i co to znaczy? Dyskusje polemiczne między Jezusem a Jego przeciwnikami ks. M. S. Wróbel traktuje jako przejaw pogłębienia tematyki chrystologicznej. „Uznanie Jezusa za Syna Bożego i za Mesjasza przez Jego żydowskich wyznawców prowadzi do konfliktu. W postawie wobec Jezusa Chrystusa ogniskuje się polemika między Synagogą a Kościołem” (s. 218). Nasuwa się nieodparcie pytanie: dlaczego na gruncie biblijnego Izraela jedni wyznawcy Boga uznali

Jezusa za Mesjasza i Syna Bożego, natomiast inni potraktowali tę wiarę jak kamień obraży i znak sprzeciwu? Czwarta Ewangelia kanoniczna, bodaj wyraźniej i pełniej niż Ewangelie synoptyczne, podejmuje i wyjaśnia ten węzłowy temat. Asekuracyjnie i niejasno brzmi następujące zdanie: „Dla wspólnoty Janowej uznanie Jezusa za Mesjasza było jednym z ważniejszych aspektów chrześcijańskiej tożsamości” (s. 218). Przecież mesjańska tożsamość Jezusa to centralny element wiary chrześcijańskiej, a ujmowanie jej w kategoriach ewolucji – od tzw. chrystologii niższej do wyższej bądź podobnie – nie przystaje do tego, z czym naprawdę mamy do czynienia, a mianowicie z rewolucją osoby, posłannictwa i roszczeń Jezusa. Szerszego wyjaśnienia wymaga teza, że kontrowersja na temat pochodzenia i królewskości Mesjasza odzwierciedla polemikę między wspólnotą Janową a judaizmem rabinackim pod koniec I w. (s. 222), tym bardziej iż pogląd P. Grelota, cytowany w przypisie 26, jest o wiele bardziej złożony. Zamykając temat *Jezus jako Syn Boży*, autor napisał: „Wiara chrześcijan w Jezusa jako Syna Bożego jawiła się jako zaprzeczenie podstawowego fundamentu judaizmu, jakim był monoteizm” (s. 225). Tak jawiła się rabinom, którzy pod koniec I w. przejęli odpowiedzialność za całkowitą przebudowę judaizmu, ale judeochrześcijańskie postrzegali to inaczej. Ciekawe są uwagi na temat Jezusa jako Syna Człowieczego i Nauczyciela. W przedstawionej na Wydziale Teologii KUL-u w 1997 r. rozprawie doktorskiej M. S. Wróbel wysunął hipotezę „o istnieniu w czwartej Ewangelii tzw. chrystologii ekskomunikowanej wspólnoty” (s. 230; nie jest jasne, czego dotyczy dopowiedzenie „tzw.”). Podkreśla ona wpływ uwarunkowań historycznych i socjologicznych na chrystologię Janową. Omawiana monografia przynosi potwierdzenie i wzmocnienie tej hipotezy. Ewangelia zawiera tematy chrystologiczne, odzwierciedlające „konflikt pomiędzy judaizmem a chrześcijaństwem z perspektywy ekskomunikowanej wspólnoty” (s. 231). W tym miejscu pojawia się wątek zapowiedziany we *Wprowadzeniu*: „Identyfikacja Janowych *Ioudaioi* stanowi ważną kwestię pozwalającą zrozumieć *Sitz im Leben* czwartej Ewangelii” (s. 26). Właśnie tego dotyczy rozważania na temat „ekskomunikowanej wspólnoty” (s. 232-242), które otwiera wyliczenie tematów chrystologicznych, które mogą być odbiciem konfliktu między judaizmem a chrześcijaństwem przeżywanego z perspektywy ekskomunikowanej wspólnoty. Następuje refleksja na temat „chrystologii wypełnienia”. Autor podkreśla: „Ewangelista w sposób pozytywny i z szacunkiem odnosi się do wartości odziedziczonych po przodkach” (s. 242). Wskazuje na to chrystologiczna lektura Prawa, motywy sześciu kamiennych stągwi i prawdziwej świątyni, częste powoływanie się na tradycyjne święta żydowskie oraz relacja Jezusa do wielkich postaci Starego Testamentu. W ten sposób zostało zrealizowane nakreślone na początku zadanie wyjaśnienia związku między tekstami zawierającymi negatywne skojarzenia i treści związane z *Ioudaioi* a chrystologią Janową.



*Zakończenie* (s. 249-253) zbiera i podsumowuje najważniejsze kierunki badań i podkreśla, że „napięcia pomiędzy wspólnotą Janową a judaizmem ortodoksyjnym ma charakter interjudaistyczny, a nie antyjudaistyczny” (s. 249). Na glebie biblijnego Izraela ukształtowały się dwie siostrzane wspólnoty religijne, zaś sedno konfrontacji i ich rozdzielenia się stanowiła osoba i posłannictwo Jezusa Chrystusa. Na tym tle trzeba umiejscowić i objaśniać słynną wypowiedź Jana Pawła II w rzymskiej Synagodze Większej: „Jesteście naszymi umiłowanymi braćmi i – można powiedzieć – w pewien sposób naszymi starszymi braćmi” (podkr. moje).

Dużą wartość ma starannie sporządzona i obszerna bibliografia (s. 255-306). Wyraźnie brakuje w niej jednak wielu cennych publikacji polskich. Można wprawdzie szukać usprawiedliwienia w tym, iż w ciągu kilku ostatnich lat autor przeprowadził rozległą kwerendę naukową w kilku wiodących ośrodkach zagranicznych, ale to nie zwalnia z poznawania i respektowania wkładu rodzimych biblistów, którzy także w tych kwestiach nie jest mały ani niewiele znaczący. Pomijanie go jest częstym mankamentem młodych biblistów polskich odbywających studia zagraniczne, należy to jednak jak najszybciej zmienić. Śledząc w przyszłości podjętą problematykę, ks. M. S. Wróbel powinien uwzględnić dorobek polskojęzyczny. Na uznanie zasługują udane streszczenia w języku francuskim, angielskim i niemieckim (s. 307-318). Całość zamyka indeks odniesień biblijnych i pozabiblijnych, oraz indeks osób (s. 319-351).

Monografia ks. M. S. Wróbla to ważne wydarzenie w biblistyce polskiej, pogłębiające i uzupełniające wcześniejsze publikacje na poruszane tematy. Jej nowość polega na wyeksponowaniu tzw. kontekstu aposynagogalnego czwartej Ewangelii kanonicznej, a także dowartościowaniu środowiska samarytańskiego jako jej ewentualnego tła. Obie te okoliczności i środowiska miały duży wpływ na sformułowania i tendencje teologiczne obecne w Janowej Ewangelii. Autor dobrze opanował rozległy warsztat naukowy, zna podejścia i metody zalecane przez Papieską Komisję Biblijną, swobodnie porusza się w publikacjach obcojęzycznych, respektuje poglądy innych i potrafi je umiejętnie zestawić oraz ocenić. Od prawie dziesięciu lat niestrudzenie zgłębia problematykę Ewangelii Janowej, tak w perspektywie diachronicznej, jak synchronicznej, z preferencjami dla synchronii. Jest to zapewne reakcja przeciw długiej dominacji oraz pewnej jednostronności metody historyczno-krytycznej. Dobrze opanowany warsztat naukowy pozwala mu na formułowanie wniosków ważnych i brzemiennych w konsekwencje, które mają znaczenie nie tylko dla specjalistycznych badań biblijnych, lecz także dla teorii i praktyki dialogu chrześcijańsko-żydowskiego.

*ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa*